



RODZINA BOGIEM SILNA BIULETYN RODZINY RODZIN

WRZESIEŃ 2023 Nr 7 (229)



dobrowolna ofiara

Sierpień – czas ludzi młodych

Sierpień to miesiąc, który ma dla nas, Polaków, szczególną wartość. W tym miesiącu pamiętamy o dwóch historycznych momentach, które zmieniły oblicze naszego narodu – o Powstaniu Warszawskim i o strajkach w stoczni gdańskiej. Te dwa wydarzenia pokazały nam siłę i odwagę naszych rodaków, którzy walczyli o wolność i sprawiedliwość. Te dwa wydarzenia są dla nas źródłem dumy i inspiracji. Nie zapominajmy o nich i o tych, którzy za nie oddali życie.

Oba wydarzenia historyczne, które miały miejsce w Polsce – Powstanie Warszawskie i ruch Solidarności – łączy jedna wspólna cecha. Były to akcje młodych ludzi, którzy nie zgadzali się z sytuacją polityczną i społeczną w swoim kraju. W Powstaniu Warszawskim brali udział tzw. Kolumbowie, urodzeni około 1920 roku, którzy mieli po dwadzieścia kilka lat, gdy podjęli walkę z okupantem. W Solidarności zaangażowali się ludzie urodzeni po 1950 roku, którzy w 1980 roku mieli po dwadzieścia kilka lub trzydzieści lat, gdy wystąpili przeciwko komunistycznej władzy. Oba pokolenia walczyły o swoją godność, wolność i lepszą przyszłość, kierując się wartościami patriotycznymi i chrześcijańskimi, które wynieśli z domu rodzinnego. To oni pokazali siłę i odwagę młodego pokolenia.

Może i to jest dobry impuls, by nieco wspomnieć o roli młodzieży w naszym Ruchu Rodzina Rodzin. Na szczęście obecne czasy, nie są tak dramatyczne jak te, w których przyszło żyć „Kolumbom” czy „solidarnościowcom” niemniej jednak przekonujemy się, że w zasadzie chyba

nigdy nie ma łatwych czasów. Każdy okres niesie swoje wyzwania i wbrew pozorom okazuje się, że w czasach pokoju i wolności trudniej jest być wiernym wartościom. Trudniej jest przeciwstawić się złu, które nie jest tak ewidentne, jak w czasie prześladowań. Potrzeba o wiele więcej wysiłku, aby nie ulec fałszywym poglądom, które z pozoru wyglądają szlachetnie.

Bardzo cieszy fakt, że nasza młodzież jest zaangażowana w harcerstwo. Ta wiekowa już przecież organizacja przeżywa swoisty renesans w naszych czasach. Mimo, że jest rozbita na kilka gałęzi, to każda z nich w jakiś sposób kształtuje charakter młodego człowieka. Mundur harcerski cały czas wywołuje w nas pozytywne uczucia i budzi zaufanie. Chociaż czasami może być przykro, gdy w odpowiedzi na propozycję zaangażowania w jakieś wydarzenie w Rodzinie Rodzin czy wyjazdu słyszy się: „nie mogę, bo w tym czasie mam harcerską zbiórkę czy akcję”. Niemniej jednak z pewnością doświadczenie zdobyte w harcerstwie może być wykorzystane w Rodzinie Rodzin.



W numerze przeczytasz:

Arcydzieła Boże cz. 1

Diakon Jan Ogrodzki 3

Wierzę w Kościół Chrystusowy

Ks. Z. Kapłański 4

Te Deum za beatyfikację r. Ulmów 6

FORMACJA 7

Wakacje z Bogiem w Kujankach 13

65 Pielgrzymka na Jasną Górę 16

Pożegnanie śp. A. Latkowskiego 18

Śp. Grażyna Szafran 19

Życie religijne w Powstaniu

W. Bobrowski 20

Kalendarium Polskie 21

Ogłoszenia 8, 23, 24

Przede wszystkim myślimy o młodzieży, która przygotowuje się do bierzmowania. Nie jest to duża grupa, ale bardzo obiecująca. Miałem okazję ich trochę lepiej poznać w czasie krótkiego wypadu w Bieszczady na początku lipca. Myślę, że wspólne rozmowy były owocne dla nas wszystkich. W tym roku kontynuujemy przygotowania do bierzmowania, które chciałbym, aby odbyło się w czasie święta patronalnego Rodziny Rodzin – w święto Matki Kościoła.

W tym miejscu chciałbym podziękować Cioci Dianie za jej zaangażowanie w dotychczasowe przygotowanie młodzieży do bierzmowania. Diana przeprowadza się do Częstochowy, więc raczej trudno by jej było dalej zajmować się formacją bierzmowanych w Warszawie. Dzięki jej pracy i zaangażowaniu mamy dwie grupy młodzieży – ta która już przyjęła bierzmowanie i ta, która się przygotowuje. Jest to bardzo duży wkład w rozwój Rodziny Rodzin.

Naszym marzeniem jest odnowienie grupy wychowawców. Kręgi małżeństw, które spotykają się w niedziele doskonale wiedzą, jak ważną

kwestią jest zorganizowanie czasu dla dzieci podczas ich spotkania formacyjnego. Nie chodzi przecież tylko o zorganizowanie „światlicy”, czyli zajęcia się dziećmi byle nie przeszkadzały rodzicom w czasie spotkania, ale by dzieci miały również swoje spotkanie formacyjne. Nie jest to łatwe, bo w małej grupie dzieci są w różnym wieku. W tym miejscu zatem bardzo się cieszę z chęci zaangażowania w formację wychowawców Cioci Ani Trochimiuk, która swoim zaangażowaniem wzmocni Cioce Weronikę i Zosię (już nie Rogala 😊).

Rozpoczynamy zatem kolejny rok działalności Rodziny Rodzin. Rok, jak każdy, niesie swoje wyzwania i zadania. W formacji chcemy dalej wzmacniać nasz filar patriotyzmu – tak ważny w kontekście wydarzeń za naszą wschodnią granicą i wyborów jakie są przed nami. Wierzymy w szczególną opiekę naszych Założycieli, Cioci Lili i błogosławionego Stefana Wyszyńskiego.

Ks. Jerzy Limanówka SAC
Ojciec Duchowny Rodziny Rodzin

W dniu 1 września w kościele p.w. Świętych Jana i Pawła mieliśmy radość, ale i zaszczyt, uczestniczyć w zaślubinach

Zosi Rogali i Eryka Szumańskiego.



W tej podniosłej uroczystości Młodemu towarzyszyli bardzo licznie zgromadzeni najbliżsi i wielkie grono przyjaciół również z harcerstwa i Rodziny Rodzin.



Kochani Zosiu i Eryku,

Życzymy, niech radość promieniująca od Was w tym dniu towarzyszy Wam przez całe życie. Niech Bóg błogosławi, a drogowskazem Waszej Miłości będzie Jezus i Maryja.

Rodzina Rodzin

NIEGOTOWE WESELE

Część I – Arcydzieła Boże

Księga Przysłów, zwana też Przypowieściami Salomona, zawiera tekst o Arcydziele Bożym (Prz 8,22-31), które Bóg stworzył jako początek wszystkiego co uczynił, jako najważniejszą Osobistość wśród całej wychodzącej z ręki Bożej ludzkiej społeczności. Arcydzieło Boże jest jakby początkiem i samą istotą stworzenia. Widać w Nim szczyt mocy Bożej i Bożego zaangażowania dla ludzi, dla każdego i każdej z nas osobiście. Autor Księgi Przysłów pisze: *Pan mnie stworzył, swe arcydzieło, jako początek swej mocy, od dawna, od wieków jestem stworzona, od początku, nim ziemia powstała.* (Prz 8,22-23) Tym Arcydziełem Bożym jest Pan Jezus, doskonały Człowiek, jeden z nas i zarazem Bóg, Syn Boży, nasz Zbawiciel. Sam Bóg stworzył Go mocą Ducha Świętego w łonie Maryi, Matki Bożej, która również jest Arcydziełem doskonałości, chociaż tylko człowiekiem. Ona to stanowi najdoskonalszą z kobiet, a została stworzona przez Boga jako córka Anny i Joachima, po to by przez Nią przyszedł na świat Jezus.

I można powiedzieć, nawiązując do Księgi Przysłów, że wśród całej ludzkości, którą Bóg powołał do istnienia dla siebie, którą zapragnął zaprosić na wieczność do swojego Domu, uczynił On te dwie Istoty będące Jego Arcydziejami, wzorami dla całej reszty Bożego dzieła. Przez te dwie Osoby Bóg doprowadzi swoją mocą do końca dzieło naszego zbawienia. O Nich możemy mówić jako o jedynych w swoim rodzaju Bożych Arcydziejach: o Jezusie – Człowieku i Bogu oraz o Maryi – Jego Matce. Te wyjątkowe dwie Osoby są początkiem stwórczej mocy Boga, najwyższymi Istotami stworzonymi przez Niego po to, by z Ich pomocą zbawić świat od grzechu i dać mu życie wieczne. Te Arcydzieła Boże są wzorami doskonałości stworzenia, są dokładnie takie, jakimi Bóg zapragnął mieć ludzi, a ludzie powinni być do Nich podobni, lecz nie są tylko z powodu grzechu. Arcydzieła Boże są czyste i bez skazy, i mają głębokie podobieństwo do Boga. Fakt, że Bóg stworzył wszystkich ludzi na swój obraz i podobieństwo w pełni jest widoczny właśnie w

Nich, gdyż tylko Oni dwoje nie są skażeni grzechem.

Dalej Arcydzieło Boże mówi o sobie: *Ja byłam przy Nim mistrzynią, rozkoszą Jego dzień po dniu, cały czas igrając przed Nim, igrając na okręgu ziemi, znajdując radość przy synach ludzkich.* (Prz 8,30-31) Ono jest „mistrzynią”, nie „mistrzem”, gdyż Arcydzieło Boże należy do tradycji Starego Testamentu o Mądrości Bożej. Ta Mądrość jest prorocką zapowiedzią Janowego Słowa – Logosu, które było na początku (J 1,1) czyli Bożego Syna, który stał się ciałem i zamieszkał między nami. On właśnie jest Arcydziełem Bożym zaangażowanym na rzecz stworzenia, właśnie przez Niego Bóg zajmuje się ludźmi, On przyjął od Ojca zadanie wybawienia nas z niewoli grzechu i doprowadzenia do życia wiecznego. To właśnie jest powołaniem pierwszego z Bożych Arcydziej – Jezusa. Zaś powołaniem drugiego z Nich – Matki Bożej będzie poddanie się Duchowi Świętemu, by współdziałać z Jezusem i być Mu pomocą. Maryja przyjmuje misję służebnicy Pańskiej (Łk 1,38) i będzie się troszczyć o nas, byśmy nauczyli się zwracać do Jezusa i czerpać z Jego zbawienia. Tak więc dwa Boże Arcydzieła zgodnie służą nam, byśmy stali się wolni od grzechu, czysti i szczęśliwi czyli błogosławieni (Mt 5,1-5), byśmy nie zostali potępieni, na co bez Jezusowego zbawienia skazałby nas pierworodny i codzienny grzech.

Arcydzieła służące zbawieniu stworzenia są najwyższą radością Bożą, rzec można rozkoszą dla Boga. Dlaczego? Po pierwsze dlatego, że stanowią dzieło najdoskonalsze, zupełnie bez skazy, że w Nich doskonała i czysta jest miłość Boża, a przez to podobieństwo do Boga. One są wzorem tego, jakie z woli Bożej ma być stworzenie: jakie było w zamyśle Ojca na początku i jakie będzie u kresu czasów, dzięki odkupieniu i pełnemu oczyszczeniu.

I nie tylko to. Jezus i Maryja miłują nas, mimo naszych grzechów cieszą się nami i cały czas towarzyszą nam. Znajdują przy nas radość, nie smutek i zniecierpliwienie, które często towarzyszy

nam, słabym i niedoskonałym. Ale tacy jesteśmy tylko do czasu oczyszczenia, a nasze oczyszczenie trwa. Do tego Jezus i Matka Boża patrząc na nas już widzą to trwające oczyszczenie i przygotowanie do przyszłej chwaty. Ich radość z nas jest dla każdego potężną siłą podnoszącą stale z grzechowych upadków.

Jezus nam przebacza, oczyszcza nas i prowadzi do zbawienia. Tak naprawdę jest jedynym naszym Zbawicielem, bo umarł za każdego człowieka, czy człowiek chciał tego czy nie chciał i czy znał Go czy nie znał. Natomiast Matka Boża pomaga nam dojść do Jezusa, poznać Go i zaczerpnąć od Niego. Ona podprowadza nas do Niego, uczy poddawania się Jego mocy i słuchania Go. Pierwszym darem, jaki miała dla nas było to,

że zrodziła dla nas Jezusa. Była to wola Ojca, jednak o jej akceptację Ojciec zapytał Maryję, a Ona się zgodziła. Tak w sposób wolny i świadomy stała się Matką Zbawiciela, i przy Nim stała się współsprawczynią dzieła zbawienia. Jezus jest Zbawicielem, a Ona towarzyszy Mu i stara się, by Jego Krew nie była przelewana na marne, ale byśmy z niej korzystali i by ona nas stale obmywała. Dlatego Maryja nieustannie wskazuje nam na Jezusa jako zbawienie i źródło życia, a szczególnie od dnia wesela w Kanie Galilejskiej przypomina nam, byśmy *robili wszystko, cokolwiek nam powie.* (J 2,5)

dk. Jan Ogrodzki

Ciąg dalszy w numerze październikowym

Praktyczne rady biskupów

Jeszcze dwa miesiące i... reszta życia

W listopadzie 2021 roku nasi biskupi zauważyli, że

„istnieje pilna potrzeba wyrazistego świadectwa wiary w Kościół.

Coraz bardziej rozwija się bowiem niedowiarstwo względem Kościoła, nie wierzy się mu i ciągle wzrasta poziom ignorancji w zakresie podstawowej wiedzy o nim. Stąd i ogromne niezrozumienie Kościoła, płytkie widzenie jego istoty, bywa, że nawet w gronie osób duchownych. Ma też miejsce coraz większe nastawianie na Kościół i jego funkcjonowanie w świecie, co domaga się pozytywnej apologii, a nade wszystko rozwijania we wspólnocie Kościoła rzetelnego przekazu prawdy o nim, odświeżania jego misteryjnego charakteru, zgłębiania jego znaczenia i wartości, przypomnienia podstawowych treści, zwłaszcza o jego złożonej naturze i zbawczej misji”.

W związku z tym postanowiono, że rok duszpasterski 2022/23 będzie przeżywany pod hasłem

„Wierzę w Kościół Chrystusowy”

We wprowadzeniu czytamy: „**W ramach realizacji programu chcemy odświeżyć całe bogactwo treściowe prawdy o Kościele. Uświadomić wiernym, że Kościół jako dzieło Bosko-ludzkie stanowi misterium, którego nie sposób ogarnąć rozumem, i dlatego „domaga się wiary”. Równocześnie chcemy pokazać, że Kościół „wart jest wiary” ze względu na obecność i aktywność w nim Boga, ze względu jego wartość zbawczą i obfitość Bożych darów, z których człowiek może czerpać.**”

Przygotowano szczegółowy plan, według którego możemy przyjrzeć się po kolei wskazanym zagadnieniom, które pomogą nie tylko zrozumieć Kościół, ale też korzystać z łask, jakich Pan Bóg przez Kościół chce nam udzielać a jednocześnie dołączać swój wkład w tę Wspólnotę.

Ten plan ma kilka części, przyjrzymy się bliżej temu działowi, który przeznaczony jest szczególnie dla Rodzin.

Wskazano tyle tematów, ile w roku jest niedziel, w tym tekście nie jest możliwe omówienie wszystkich, to trzeba zrobić samemu, są w internecie, łatwo też znaleźć dość proste i przystępne wyjaśnienia poszczególnych zagadnień. Wybrałem tylko niektóre z nich, by łatwiej było zobaczyć, jak bardzo potrzebne w życiu są wnioski, jakie mogą wypłynąć z przemyślenia różnych zagadnień. Między innymi są to tematy:

- W Kościele uczę się kochać.
- W Kościele lepiej poznaję siebie.
- W Kościele nikt nie jest sam.
- Duch Święty działa w Kościele.
- Buduję Kościół w każdej chwili życia.
- To my jesteśmy Kościołem.
- Wiara w Kościół – wiarą w Boga.
- Śmieci bywają brudne...
- Żyjemy z Jezusem, kiedy kochamy.
- Pokój mój daję Wam.
- Rodzina żyje owocami Ducha.
- Rozoznaczanie woli Bożej w rodzinie.
- Jak nie Bóg, to kto?
- Niedziela to dzień zmartwychwstania, to nasz dzień.
- Msza Święta sercem niedzieli.
- Niedziela dniem radości, odpoczynku i solidarności.
- Rodzinne świętowanie niedzieli.
- Małżonkowie – królowie, kapłani i prorocy.
- Moje zaangażowanie w parafii.
- Świecki czy kapłan – kto ważniejszy?
- Świętość – skrzydła dla każdego z nas.

Odróżnianie spraw pilnych od ważnych

Chyba większość z nas może zadać pytanie „A kiedy mam to zrobić? Tyle jest codziennych ważnych spraw do załatwienia!”. Nie można się z tym nie zgodzić, ale też wiemy, że nie da się żyć całe życie na rusztowaniu, które tylko wspieramy czymś tymczasowym na bieżąco. Aby mieć Dom trzeba i projekt i czas na fundament, potem można go ozdabiać i budować wspólnotę ludzi. Wskazane przez naszych biskupów zagadnienia są sposobem na odbudowanie fundamentu całego naszego życia. Sprawy ważne pozwalają się lekceważyć, ale – jak zapewne wszyscy wiemy – nam się to nie opłaca. Do końca roku duszpasterskiego zostały dwa miesiące, ale przecież to, co ważne nie przestaje być ważne...

Ks. Zbigniew Kapłański

ROCZNICA PRZEJŚCIA DO DOMU OJCA KS. FELIKSA FOLEJEWSKIEGO



W czwartek 21 września 2023 r., w wigilię 8 rocznicy przejścia z życia do Życia śp. ks. Feliksa Folejewskiego SAC, w kościele Księża Pallotynów przy ul. Skaryszewskiej, zostanie odprawiona Msza Święta w intencji tego wieloletniego Ojca Duchownego i Przewodnika Rodziny Rodzin. Po Mszy Świętej planowany jest wieczór modlitwy i wspomnień.

Zapraszam serdecznie do wspólnej modlitwy także za wszystkich zmarłych kapłanów postępujących Rodzinie Rodzin.

Krzysztof Broniatowski

BEATYFIKACJA RODZINY ULMÓW



W dniu 10 września 2023 r. Ojciec Święty Franciszek **włączył do grona błogosławionych Kościoła rodzinę Józefa i Wiktorii Ulmów wraz z ich siedmiorgiem dzieci**, którzy zostali zamordowani 24 marca 1944 r. przez Niemców za ukrywanie Żydów. Uroczysta Msza święta beatyfikacyjna sprawowana była w rodzinnej miejscowości – w **Markowej** – w Archidiecezji Przemyskiej. Miała ona szczególny charakter, gdyż pierwszy raz w historii beatyfikacja dotyczyła równocześnie całej rodziny. Ten niezwykły dar Kościoła niosący wylanie strumieni łask wyjednywanych za przyczyną męczeńskiej rodziny Ulmów – jest orężem wspierającym rodziny, coraz częściej otwarciem atakowane za swoją wierność Chrystusowi i Jego Kościołowi.

Liturgii z udziałem członków Konferencji Episkopatu Polski oraz hierarchów z zagranicy w tym m.in. kard. Gerharda Müllera i kard. Roberta Saraha przewodniczył prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych **kard. Marcello Semeraro**. Odczytał on po łacinie **List Apostolski, w którym Ojciec Święty Franciszek wpisał w poczet błogosławionych rodzinę Ulmów**. Następnie dokument odczytano w języku polskim. Zawierał on następującą treść:

"Za radą Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych, naszą władzą Apostolską zezwalamy, aby odtąd czcigodni Słudzy Boży, Józef i Wiktoria Ulma, małżonkowie wraz z ich siedmiorgiem dzieci, wierni świeccy, męczennicy, którzy jako dobrzy Samarytanie, bez lęku złożyli ofiarę ze swojego życia ze względu na miłość do braci oraz przyjęli do swojego domu tych, którzy cierpieli prześladowanie, obdarzeni byli tytułem błogosławionych".

Ustalono, że wspomnienie błogosławionej rodziny Ulmów będzie obchodzone co roku "w miejscach i w sposób określony przez prawo" każdorazowo w dniu 7 lipca.

Ojciec Święty zatwierdził ten List Beatyfikacyjny 15 sierpnia 2023 r. w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Następnie nastąpiło uroczyste odsłonięcie wizerunku błogosławionej rodziny Ulmów oraz wprowadzenie do ołtarza przez członków rodziny relikwiarza ze szczątkami błogosławionych. Relikwiarz ma 40 centymetrów wysokości i jest wykonany z patynowanego brązu. Przedstawia on drzewo – symbol życia, na którym umieszczono członków rodziny Ulmów, czyli Józefa, Wiktorię oraz ich dzieci. W tle widać dom rodzinny nowych błogosławionych, a całość wieńczy wieża kościoła parafialnego w Markowej.

W uroczystościach udział wzięli: Prezydent RP Andrzej Duda wraz z małżonką, przedstawiciele parlamentu, członkowie rządu, służb dyplomatycznych i wojska. Na koniec uroczystości Prezydent Andrzej Duda wygłosił okolicznościowe przemówienie i podziękowania za dar beatyfikacji polskiej rodziny Ulmów.

Potężnie rozbrzmiała kilkuset osobowa orkiestra instrumentów dętych wraz z połączonymi chórami i dziesiątkami tysięcy zgromadzonych pielgrzymów z całej Polski. Popłynęły dźwięki dziękczynnego **TE DEUM od Narodu Polskiego za dar beatyfikacji zwykłej rodziny, wiernej Ewangelii, która miała odwagę bronić życia i człowieczeństwa bliźnich, płacąc za to najwyższą cenę.**

/Opracowano na podstawie art. K.Porwich, Błogosławiona rodzina Ulmów, NIEDZIELA, 10.09.2023/

FORMACJA 2023 – 2024

Wstęp

*„Kościół przynosi mej duszy miłość i pokój. Kościół odmienia mi serce
I zwraca je ku miłości i dobru.
Kościół wszczepia mi w umysł
Ewangelię sprawiedliwości i pokoju.
Kościół zwraca mnie ku otoczeniu
I każe mi mówić do każdego: Bracie!”*

/S.WYSZYŃSKI, Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu/

Rozpoczynając nowy rok pracy duszpasterskiej 2023-24, **jesteśmy pełni wdzięczności Bogu za ogłoszenie przez Kościół w dniu 10 września 2023 r. Błogosławioną Rodzinę Ulmów.**

Za ten DAR BEATYFIKACJI – będziemy szczególnie dziękować w trakcie **Pielgrzymki Rodziny Rodzin – na Jasną Górę w dniach 7-8 października br.** Mamy pełną świadomość, jak wielkie znaczenie ma fakt dostrzeżenia przez Kościół cech świętości w życiu normalnej polskiej rodziny, ukształtowanej w ufności do Boga i Jego praw, ceniącej wspólnotę rodzinną i warunki jej bezpieczeństwa, wierną miłość małżeńską otwartą na życie, radość z potomstwa, jego najlepsze wychowanie i edukowanie. A jednocześnie mimo wielu niedostatków materialnych – ta miłująca się rodzina jest przykładem żywej aktywności na rzecz innych, działalności sąsiedzkiej, aktywności gospodarskiej, organizacji wspólnotowych przedsięwzięć. A co powiedzieć o innowacyjnych przedsięwzięciach, konstruktorskich, fotograficznych? Też były ukierunkowane dla innych... Wszystko w tym życiu rodziny oparte jest głęboko na Ewangelii, o czym świadczą uwagi dopisane przez czytelników na stronach domowego Pisma Świętego. Moc pokonywania trudności związana jest z życiem Eucharystią... Kościół swym nauczaniem kształtował w codziennym życiu Wiktorię i Józefa Ulmów... Aż przyszedł moment „sprawdzam”... Rodzina otwarta na życie – kładzie na szali ryzyka swoje życie – by chronić życie innych, bliźnich, braci Żydów – ukrywających się przed niemieckimi zbrodniarzami wojennymi. Losy ludzi się splótły. Ulmowie wzięli na siebie brzemia prześladowanych... – z całą świadomością konsekwencji. Otworzyli swój dom bliźnim, ukryli, karmili, tworzyli warunki przetrwania. **Stali się źródłem nadziei** dla tych, którzy tę nadzieję utracili... Dali świadectwo miłości Boga i człowieka swoim dzieciom... To był bieg ku świętości!

Rodzina jest prawdziwą wspólnotą. Jest domowym Kościołem. Tutaj rozgrywa się wielka batalia o jej kształt. Bóg pragnie świętości dla rodziny – w całości – dla wszystkich jej członków... Nawet w sytuacji

ekstremalnej... Bo tutaj rodzi się ufność, miłość, nowe życie, umiłowanie Boga, tutaj człowiek dojrzewa w swym rozwoju i jest bezpieczny. „*Twierdzą nam będzie każdy próg*”...

W dzisiejszych czasach gdy rodzina jest coraz bardziej narażona na różne ataki mające na celu naruszenie jej kształtu i misji – **tak bardzo potrzebujemy Wiktorii i Józefa Ulmów...**

Potrzebujemy ich wierności Bogu i Kościołowi, szkoły wzajemnej miłości, otwartości na życie, ofiarności służby i odwagi w relacjach społecznych.

Rodzina Rodzin rozpoczynając nowy rok pracy duszpasterskiej 2023-2024 pragnie podążać w swojej formacji duchowej śladami Błogosławionej Rodziny Ulmów. Włączamy się jednocześnie w nurt rozważań duszpasterskich Kościoła w Polsce związanych z rozwijaniem życia wspólnotowego Kościoła. Niech świadectwo życia chrześcijańskiego Błogosławionej Rodziny Ulmów będzie nam wzorem na tej drodze ...

Zawieramy ten rok formacji w duchu nauczania Kościoła naszej Matce Kościoła i Królowej Narodu Polskiego.

RAMOWY PROGRAM DUSZPASTERSKI

RODZINY RODZIN

NA ROK 2023-2024

„ŚWIADECTWO ŻYCIA, WSPÓLNOTY, KOŚCIOŁA”

- Wrzesień – BŁOGOSŁAWIONA RODZINA ULMÓW ŚWIAŁEM DLA WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA
- Październik – KOŚCIÓŁ TRWA PRZEZ MIŁOŚĆ
- Listopad – KOŚCIÓŁ ŚWIĘTYCH
- Grudzień – RODZINY STAŃCIE SIĘ TYM, CZYM JESTEŚCIE
- Styczeń – ŚWIATŁO CHRYSYTA
- Luty – WITAJ KRZYŻU NADZIEJO JEDNA NAWRÓCENIA
- Marzec – WSPÓLNOTA MODLĄCA SIĘ
- Kwiecień – ŻYCIE EUCHARYSTIĄ
- Maj – MARYJA – MATKA KOŚCIOŁA – MATKĄ NADZIEI
- Czerwiec – BĄDŹMY KOŚCIOŁEM BŁOGOSŁAWIEŃSTW

Zespół Programowy Ruchu Rodzina Rodzin

Warszawa, 14 września 2023 r. - Święto Podwyższenia Krzyża

Modlitwa uwielbienia pieśniami

Trzecie piątki miesiąca w kaplicy przy Łazienkowskiej.

Zachęcamy młodzież i dorosłych do przychodzenia na wieczorną modlitwę pieśniami uwielbienia w 3- cie piątki miesiąca do naszej kaplicy.

Godzina modlitwy i dzień zostały specjalnie dostosowane do wszystkich zapracowanych i zabieganych, by mogli odnaleźć chwilę odpoczynku przed Najświętszym Sakramentem.

Najbliższa modlitwa 20 października godz.19.30 w naszej kaplicy.

Zapraszamy Marysia Świerczyńska

Wrzesień – BŁOGOSŁAWIONA RODZINA ULMÓW ŚWIATŁEM DLA WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA

„*Myśmy poznali i uwierzyli miłości*” / I J, 4,16-21 /

- Miłość i miłosierdzie drogą wspólnoty wierzących
- Dojrzewanie do świadomych wyborów
- Świętość na co dzień
- Owoce świętości – *Nie lękajcie się!*
- Wiarygodność świadectwa danego Chrystusowi
- Światło męczeństwa oświecające Kościół
- Stańc w Prawdzie
- Wezwanie do osobistego i wspólnotowego nawrócenia
- Kościół jest we mnie...
- Dar beatyfikacji orężem chroniącym rodziny, dom Ojczysty i Kościół



Czytania:

Rodzina Ulmów (ze zbiorów Mateusza Szpytmy
koloryzacja Mikołaj Kaczmarek



I J, 4,16-21 ¹⁶ *Myśmy poznali i uwierzyli miłości,
jaką Bóg ma ku nam.*

Bóg jest miłością:

kto trwa w miłości, trwa w Bogu,

a Bóg trwa w nim.

¹⁷ *Przez to miłość osiąga w nas kres doskonałości,
że mamy pełną ufność na dzień sądu,
ponieważ tak, jak On jest [w niebie],
i my jesteśmy na tym świecie.*

¹⁸ *W miłości nie ma lęku,
lecz doskonała miłość usuwa lęk,
ponieważ lęk kojarzy się z karą.*

*Ten zaś, kto się lęka,
nie wydoskonalił się w miłości.*

O źródle miłości

¹⁹ *My miłujemy [Boga],
ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował.*

²⁰ *Jeśliby ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą,
albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi,
nie może miłować Boga, którego nie widzi.*

²¹ *Takie zaś mamy od Niego przykazanie,
aby ten, kto miłuje Boga,
miłował też i brata swego.*

J 15,12-17 ¹² *To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem.* ¹³ *Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.* ¹⁴ *Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję.* ¹⁵ *Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.* ¹⁶ *Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje.* ¹⁷ *To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.*

Lk 9, 23-27 ²³ *Potem mówił do wszystkich: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje!»* ²⁴ *Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa.* ²⁵ *Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?* ²⁶ *Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi, tego Syn Człowieczy wstydić się będzie, gdy przyjdzie w swojej chwale oraz w chwale Ojca i świętych aniołów.* ²⁷ *Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zaznają śmierci, aż ujrzą królestwo Boże».*

Rz 8,28-30 ²⁸ *Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru.* ²⁹ *Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi.* ³⁰ *Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą.*



2472 Obowiązek uczestniczenia w życiu Kościoła przynagla chrześcijan do postępowania jako świadkowie Ewangelii i do zobowiązań, które z niej wypływają. Świadczenie to polega na przekazywaniu wiary w słowach i czynach. Jest ono aktem sprawiedliwości, który potwierdza albo daje poznać prawdę [Por. Mt 18, 16] :

Wszyscy... wyznawcy Chrystusa, gdziekolwiek żyją, są zobowiązani... ukazywać świadectwem słowa i przykładem życia nowego człowieka, przyobleczonego przez chrzest i działanie Ducha Świętego, który umocnił ich w sakramencie bierzmowania [Sobór Watykański II, dekret Ad gentes, 11].

2473 *Męczeństwo* jest najwyższym świadectwem złożonym prawdzie wiary; oznacza ono świadectwo aż do śmierci. Męczennik daje świadectwo Chrystusowi, który umarł i zmartwychwstał, z którym jest zjednoczony przez miłość. Daje świadectwo prawdzie wiary i nauki chrześcijańskiej. Ponosi śmierć w wyniku użycia wobec niego siły. "Pozwólcie mi stać się pożywieniem dla dzikich zwierząt, dzięki którym dojdę do Boga" [Św. Ignacy Antiocheński, Epistula ad Romanos, 4, 1].

Katechizm Kościoła Katolickiego, art. 2472, 2473, Pallottinum, Poznań 1994

Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

OBLICZE CHRZEŚCIJAŃSTWA

„Chrześcijaństwo ma tę właściwość, że wszystkim sprawom, rzeczom i ludziom przywraca ludzkie oblicze, bo chrześcijaństwo humanizuje, jest humanistyczne, zwrócone zawsze frontem do człowieka. Na jego czele idzie Człowiek, chociaż Bóg, Jezus Chrystus, Słowo Wcielone, Które ciałem się stało i



mieszkało między nami. Chrześcijaństwo jest humanistyczne, bo poświęca się dla człowieka i staje w jego obronie. Zawsze, gdy będzie miało do wyboru śmierć lub życie człowieka, wybierze życie. Nigdy nie wyciągnie ręki po życie człowieka, a jeśli niedoskonała natura położy śmiertelną dłoń na jego twarzy, chrześcijaństwo będzie jeszcze śpiewać zamierającemu człowiekowi: „Życie twoje nie ustaje, jeno tylko się odmienia, a po boleściach ziemi wieczyste jest zgotowane w niebie mieszkanie”. „Żyć będziesz – nie umrzesz!” Takie jest chrześcijaństwo! Dlatego nigdy nie godzi się na śmierć, zawsze buntuje się przeciwko tym, którzy organizują aparat ucisku, przemocy i śmierci. Wróży szybki koniec tym, którzy ufają śmierci i na ludzkiej udęce opierają potęgę.”

S. WYSZYŃSKI, Konferencja na zakończenie rekolekcji dla lekarzy w Warszawie, 3 kwietnia 1964 r.

ISTOTA KOŚCIOŁA

„Istota Kościoła na tym właśnie polega, że on wyznaje i wzywa wszystkich do wyznania. Tym zaś, którzy wyznają, że Jezus Chrystus jest Bogiem, zapewnia takie moce i siły, które nie niszczą aż do skończenia świata”.

S. WYSZYŃSKI, Przemówienie po konsekracji biskupa Zygryda Kowalskiego w katedrze w Pelpinie, 29 czerwca 1962 r.

MOBILIZACJA KU WIĘKSZEMU DOBRU...

*„Kościół nie tylko każe nam zapomnieć o sobie, ale domaga się od nas wychowania społecznego, stawiania dobra społecznego ponad własny egoizm. Niekiedy żąda służby braciom na kolanach. Domaga się od nas otwartej walki ze złem, mówiąc: *Opierajcie się złu, silni wiarą!*” (...)*

Dziś Kościół mobilizuje nas do tego, abyśmy zapragnęli walczyć o miłość większą nad tę, na którą nas stać. Mobilizuje nas do walki o wyższą miarę sprawiedliwości, aby sprawiedliwość nasza obfitowała więcej wobec Boga i braci, własnej duszy, umysłu, woli i serca, własnego człowieczeństwa i zadania w narodzie, w państwie, w rodzinie ludzkiej, wszędzie. Nie stanie się bez Krzyża”.

S. WYSZYŃSKI, Kazanie w uroczystość 20-lecia wznowienia pracy na KUL-u w Lublinie, 7 czerwca 1964 r.

KOŚCIÓŁ JEST WE MNIE

„Musimy pamiętać, że Kościół to nie jest coś in abstracto. Kościół to my. Kościół to każdy z nas! Gdy oceniamy Kościół, oceniamy siebie, gdy krytykujemy Kościół, krytykujemy siebie, gdy stawiamy wymagania Kościołowi, stawiamy je sobie. O tym zapomnieć nie możemy”.

S. WYSZYŃSKI, Przemówienie do uczestników pielgrzymki na Jasną Górę, Częstochowa, kwiecień 1963 r.

„Kościół jest w każdym moim działaniu. Oczywiście im bardziej jest ono świadome, tym bardziej jest skuteczne, ale choćby było i nieświadome, nie przestaje być działaniem Kościoła. Przychodzę do kliniki, do szpitala, do szkoły, idę ulicą, wchodzę do tramwaju, wsiadam do autobusu, wszędzie „noszę w sobie” – nie: „noszę ze sobą” – Kościół, i to powszechny. Dlaczego? Ponieważ wszystko co Kościół w istocie swej posiada, jest we mnie, nie wyłączając papieża. (...)

Kościół jest w nas! Dokądkolwiek się udamy – idziemy razem z Kościołem, idzie Kościół, bo my jesteśmy Kościołem Bożym. Dlatego też wszystkie nasze działania są działaniami Kościoła.”

S. WYSZYŃSKI, Konferencja podczas rekolekcji Instytutu Prymasowskiego w Warszawie, sierpień 1964 r.

JEDEN, ŚWIĘTY, POWSZECHNY I APOSTOLSKI KOŚCIÓŁ

„*Tworzymy Rodzinę Bożą, jeden, święty, apostołski i katolicki, czyli powszechny Kościół, który nas przedziwnie jednoczy oraz umacnia więzy przyrodzone, nadprzyrodzonymi więzami miłości Boga i ludzi. (...) To nadaje nam specjalny styl narodowy i uszlachetnia nasz styl życiowy. Dzięki temu w naszym codziennym, doczesnym życiu, stajemy się przedziwnie wrażliwi na wszystkie sprawy ludzkie. Naród nasz odznacza się szczególnie szlachetną wrażliwością na sprawy ludzi i delikatnością, którą wypracował w sobie przez wieki. Może bywa ona zniekształcona przez ciężkie przeżycia, zwłaszcza z czasów okupacji, albo przez modny brutalizm, który niekiedy wdziera się i w nasz styl życiowy. Ale on nam nie smakuje i jest nam z nim nie do twarzy. Czujemy, że to nie dla nas! Nie chcemy tego. Mamy w sobie elementy humanizmu uszlachetnionego przez chrześcijaństwo.*”

S. WYSZYŃSKI, *W mieście świętych. Dziękczynne „Te Deum” Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu*, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tenże, KiPA, t. 24, s. 197, W.

„*Według ideału rodziny domowej zbudowana jest również każda rodzina społeczna, nawet taka – jak Kościół. Sam Chrystus w nim służy, rodząc nieustanne życie.*”

S. WYSZYŃSKI, *Miłość na co dzień. Rozważania, SOLI DEO, Apostolicum,* Warszawa 2001.

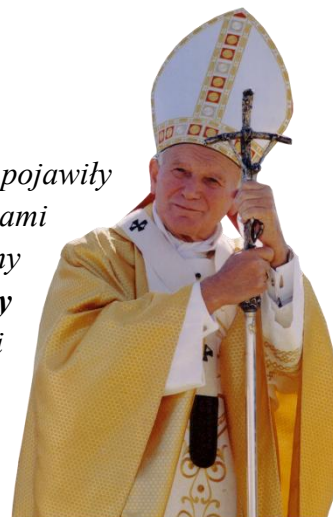
Śladami papieskiego nauczania

MĘCZENNICZY I ŚWIADKOWIE WIARY

„*13. Pragnę jednak zwrócić uwagę szczególnie na pewne znaki, które pojawiły się w życiu sensu stricto kościelnym. Przede wszystkim wraz z Ojcami synodalnymi pragnę przypomnieć wszystkim — aby nigdy nie został zapomniany — ten wielki znak nadziei, jaki stanowią tak liczni świadkowie wiary chrześcijańskiej, którzy żyli w ostatnim stuleciu zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Potrafili oni zrealizować w swym życiu Ewangelię mimo wrogości i prześladowań, często aż po najwyższą próbę przelania krwi.*”

Świadkowie, szczególnie ci, którzy ponieśli męczeństwo, są wielkim, wymownym znakiem, który mamy podziwiać i naśladować. Potwierdzają oni żywotność Kościoła; **jawią się jako światło dla Kościoła i dla ludzkości, ponieważ pozwolili zajaśnieć w ciemnościach światła Chrystusa; należąc do różnych wyznań chrześcijańskich, stanowią również znak nadziei dla ekumenizmu; jesteśmy bowiem pewni, że ich krew «jest także limfą jedności dla Kościoła».**

Jeszcze bardziej wyraźnie mówią nam oni, że męczeństwo jest najwyższym wcieleniem Ewangelii nadziei: **«Męczennicy bowiem głoszą tę Ewangelię i dają jej świadectwo swym życiem aż do przelania krwi, ponieważ są pewni, że nie mogą żyć bez Chrystusa, i gotowi są umrzeć dla Niego w przekonaniu, że Jezus jest Panem i Zbawicielem człowieka, a zatem jedynie w Nim człowiek znajduje prawdziwą pełnię życia. W ten sposób, zgodnie z napomnieniem apostoła Piotra, okazują gotowość do uzasadnienia nadziei, która w nich jest (por. 1P 3, 14-15). Męczennicy ponadto głoszą 'Ewangelię nadziei', gdyż**



ofiara ich życia jest najradzykalniejszym i największym owocem tej ofiary żywej, świętej i Bogu przyjemnej, która stanowi prawdziwy kult duchowy (por. Rz 12, 1), źródło, duszę i szczyt wszelkiej chrześcijańskiej liturgii. W końcu służą oni 'Ewangelii nadziei', gdyż ich męczeństwo stanowi najwyższy wyraz miłości i służby człowiekowi, ukazując, że posłuszeństwo prawu Ewangelii rodzi życie moralne i takie współistnienie społeczne, które szanuje i umacnia godność i wolność każdej osoby ludzkiej».

św. JAN PAWEŁ II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska ECCLESIA IN EUROPA*, p.13, Watykan 28 czerwca 2003 r.

ŚWIADECTWO ŻYCIA

„(...) Dziś bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest, aby każdy chrześcijanin miał świadomość misyjną, poczynszyszy od biskupów, prezbiterów, diakonów, osób konsekrowanych, katechetów i nauczycieli religii: «każdy ochrzczony, jako świadek Chrystusa, winien zdobyć formację odpowiednią do swego stanu, nie tylko dlatego, by uchronić wiarę przed oziębnięciem z braku troski w nieprzychylnym środowisku, jakim jest świat, ale również po to, by wesprzeć i pobudzić ewangelizacyjne świadectwo».

Człowiek współczesny «chętniej słucha świadków aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami». Decydujące są zatem obecność i znaki świętości: jest ona istotnym warunkiem wstępnym autentycznej ewangelizacji, zdolnej przywrócić nadzieję. Potrzeba wyrazistych osobistych i wspólnotowych świadectw nowego życia w Chrystusie. Nie wystarcza bowiem przekazywać prawdę i łaskę przez głoszenie Słowa i sprawowanie sakramentów; konieczne jest, by były one przyjmowane i przeżywane w każdej konkretnej sytuacji, w sposobie życia chrześcijan i wspólnot kościelnych. Jest to jedno z największych wyzwań, jakie stają przed Kościołem w Europie na początku nowego tysiąclecia.»

św. JAN PAWEŁ II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska ECCLESIA IN EUROPA*, p.49, Watykan 28 czerwca 2003 r.

Materiały dodatkowe:

List pasterski KEP dotyczący beatyfikacji Czcigodnych Sług Bożych Józefa i Wiktorii Ulmów i ich siedmiorga dzieci, 23.06.2023

<https://archwwa.pl/aktualnosci/list-pasterski-konferencji-episkopatu-polski-przed-beatyfikacja-rodziny-ulmow/>

Błogosławiona rodzina Ulmów, Dodatek NASZEGO DZIENNIKA, Nr 209, Markowa 9-10 września 2023.

A. SZOSTEK MIC, *Śladami myśli świętego*, Instytut Jana Pawła II, KUL, Lublin 2014.

M. BOCHENEK, *Błogosławiaj nam z nieba*, NASZ DZIENNIK nr 210, 11 września 2023 r., Wydanie elektroniczne, <https://wp.naszdziennik.pl/2023-09-11>

A. PRZYSIĘŻNIUK-PARYS, *Być jak Ulmowie*, NASZ DZIENNIK nr 210, 11 września 2023 r., Wydanie elektroniczne, <https://wp.naszdziennik.pl/2023-09-11>

I. ŚWIERDZEWSKA, *Śladami Ulmów w Markowej*, IDZIEMY NR 37, 10 września 2023 r.,

<http://idziemy.pl/wydanie-drukowane/2023-37>

M. SZPYTMA (wywiad), *Beatyfikacja moich krewnych*, IDZIEMY NR 37, 10 września 2023 r.,

<http://idziemy.pl/wydanie-drukowane/2023-37>

MEDYTACJA

Kroki indywidualnej pracy duchowej

1. Dar beatyfikacji całej rodziny Ulmów – rodziców i małych dzieci a także tego najmniejszego, oczekującego na narodziny – to męczeńskie świadectwo wierności Bogu oraz miłości i miłosierdzia względem zagrożonych śmiercią bliźnich. Świadectwo życia złożyli wszyscy jednakowo... Dorośli i dzieci.... Najpierw poprzez zwykłe, codzienne noszenie swoich brzemion, trosk – przecięte później gwałtownie męczeńską śmiercią w mroku nocy przed świtem... Ten dar jest dla mnie – dla mojej rodziny, dzieci, wnuków! Dla młodych rodzin...! To wylanie łaski ufności Bogu na mój dom i tych którzy się lękają... *Nie lękajcie się...!*
To spływająca łaska męstwa duchowego i dojrzałości w wierze...



2. Niech każdy z nas rozważy w sercu stając w Prawdzie – co przeszkadza mu żyć pełnią ufności Bogu? Czy jesteśmy gotowi, być w życiu na co dzień świadkami wspólnoty miłości i miłosierdzia? Czy potrafimy być otwarci na życie i potrzeby bliźnich? Czy umiemy dostrzec, że jesteśmy powołani do osobistego i wspólnotowego świadectwa wiary w Chrystusa? Dorośli i dzieci... Czy nie przejdziemy obok naszej NADZIEI?
Pozwólmę zakwitnąć NADZIEI KOŚCIOŁA...

WAKACJE Z BOGIEM RODZINY RODZIN W KUJANKACH

Gdy mówię “Kujanki”, myślę: “Rodzina Rodzin”. Kiedy znajomi pytają mnie o Kujanki, wtedy tłumaczę im, że to wakacje z Bogiem. Ale dla mnie to przede wszystkim wakacje z Rodziną Rodzin, która jest obecna w moim życiu od samego początku. To ciotce i wujkowie oraz ich dzieci i wnuki, ale też ich rodzice, z którymi czujemy się jak w prawdziwej rodzinie.

Miałam szczęście, że moi rodzice poznali się w RR i idąc za ich przykładem, pokazują tę drogę mojemu synowi. W dzisiejszych zabieganych i trudnych czasach, kiedy dookoła nasila się agresja i dezinformacja, Kujanki są dla mnie i mojej rodziny małym, ale pewnym azylem pozwalającym na wyhamowanie i oddech, i nabranie sił. Bo przecież Rodzina jest Bogiem silna. W Kujankach czuję tę siłę dzięki ludziom wyznającym te same wartości. Dzięki wspólnocie, którą tworzymy. I dzięki księżom, którzy zawsze szczerze nas darzą Bożym Słowem, oraz siostram Ósemkom, które wspierają nas nie tylko modlitwą.

Co roku obiecuję sobie, że tym razem spędzimy więcej czasu w Kujankach, ale jak zwykle udało się wygospodarować jedynie tydzień. Chcąc skorzystać z tego czasu jak

najlepiej i doświadczyć wszelkich kujankowych dobroci ja i mój syn prawie się nie widywaliśmy. Atrakcji dla dzieci i młodzieży było tak dużo, że niejednokrotnie trzeba było wybierać spośród nich, a czasami nawet rezygnować z posiłków. Młodzież prześcigała się w aktywności tak intensywnie, że na koniec zabrakło dla niektórych odznak. I pogoda, mimo paru deszczowych incydentów zdecydowanie nas rozpieszczała. Dzięki temu prawie wszystkie Msze Św. i modlitwy odbyły się na łonie natury. Dzieciom i młodzieży zimna woda w jeziorze nie przeszkadzała w regularnych kąpielach, a chłodne wieczory nie zniechęcały ich do kontemplowania zachodu słońca. Dorośli w tym roku odkryli nową dyscyplinę sportu, która pozwalała na wymarzony spacer po wodzie. Był to SUP. Skrót ten w języku angielskim oznacza Stand Up Paddle. Jest to aktywność wodna polegająca na pływaniu na specjalnej desce i wiosłowaniu jednym wiosłem. Niektórzy ułatwiali sobie spacer podwójnym wiosłem 😊

Oczywiście wszelkie inne tradycyjne dyscypliny sportu, jak wędkowanie, budowanie zamków z piasku, siatkówka, badminton, pływanie na kajakach i rowerkach wodnych czy

skakanie do wody w różnych wymyślnych pozach cieszyły się taką samą popularnością wśród młodzieży jak i dorosłych. Z przyjemnością obserwowałam, jak młodzież się integruje i chętnie uczestniczy we wszelkich punktach programu kujankowego.

Na koniec naszego turnusu mieliśmy



przyjemność obejrzeć patriotyczne przedstawienie wyreżyserowane przez Basię Szelejewską i odegrane przez dzieci i młodzież z gościnnym, ale bardzo ważnym epizodem

odegranym przez kleryka Mateusza, który wcielił się w rolę księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W kilku treściwych scenach zespół kujankowy przedstawił historię powstania zgromadzenia sióstr Ósemek oraz Rodziny Rodzin. Zrobił to tak wdzięcznie, że chyba nie tylko mi zakręciła się łezka w oku ze wzruszenia.

Mam nadzieję, że kiedyś mój syn również poczuje i zrozumie, iż to naprawdę zaszczyt móc brać udział w kontynuacji tak wielkiego dzieła stworzonego przez tak Wielkiego Człowieka. Czy to w Kujankach, czy gdziekolwiek indziej na Ziemi.

Dziękuję wszystkim tym, którzy niestrudzenie wspomagali zaplecze organizacyjne, czasami ślęcząc po nocach czy to przy rozliczeniach za posiłki, czy rozdzielając kwatery, czy odbierając telefony.

Szczęść Boże.

Paulina i Bogdan Lipieccy

Kujanki 2023





Nasz ksiądz Jerzy Drogi

zbyt wiele nie gada,
za to na licencji dość często spowiada.
Ciągłe zamyślony, w cichym rozmodleniu,
widać, że rozkwita w wewnętrznym skupieniu.
Krótko i na temat o życiu nam mówi,
raczej inspiruje i posłuchać lubi.
Kujanki mu służą, wszędzie jest obecny –
radują się wszyscy jego podopieczni.
Kobiety się trudzą i dobrze gotują,
bo rano i wieczór dla księdza szykują.
Tam śniadanko, kawka, wieczorna rozmowa
i tak każdy dzionek leci mu od nowa.
Mimo, że sumiennie chłop tutaj pracuje –
forma mu nie spada – raczej się buduje.
Godzinki, śpiewanki nawet potańcówka –
wszędzie jest obecny ten nasz Limanówka.
Mamy też przecieki, że już w przyszłym roku,
Kasi w Pilatesie chce dotrzymać kroku.
A na koniec Drodzy tak to „pedzieć” trzeba,
ześłał nam go Felek z Ciocią Basią z Nieba.
Człowiek nasz duchowny, wielce on prawdziwy.
Nosi w środku, w sercu obraz Boga żywy.
Za postugę dziękujemy!
Za rok znowu przyjedziemy.

Anita Marczułajtis Łodzińska

65 doroczna pielgrzymka Rodziny Rodzin na Jasną Górę 7, 8 października 2023 roku



Kochana Rodzino Rodzin,

Hasłem naszej tegorocznej pielgrzymki na jest wezwanie: **Pospieszmy do Maryi Pokornej Służebnicy Pańskiej i Matki Kościoła o odrodzenie się do ofiarnej obecności we wspólnocie Kościoła Świętego.**

Umiłowany Ojciec Duchowy Rodziny Rodzin, bł. ks. Kardynał Stefan Wyszyński tak o tym mówił: „...siła Kościoła naszego zależy od siły duchowej wiernych żyjących w łasce uświęcającej; o tyle bronimy Kościoła, o ile bronimy w duszy łaski, o tyle umacniamy Kościół, o ile sami jesteśmy silni w wierze i poddani łasce”.

Gdzież więc mamy się udać, jak nie do Tej, która całym Swym Sercem i życiem miłowała Chrystusa i wspierała Swą mądrością Jego budujący się Kościół? Gdzież możemy na nowo napełnić nasze serca tą Jej mocą miłowania Boga i bliźniego, gdzie oczyścić nasze umysły z balastu trosk i niepokojów, gdzież zakochać się na nowo w Chrystusie i całym sercem dziękować za Jego Kościół Święty, który karmi nas Jego Najświętszym Słowem i Ciałem, byśmy mogli żyć Mocą, Miłością i Prawdą naszego Mistrza i Pana? I nie upadli w zobojętnieniu, zniechęceniu czy wręcz lęku o przyszłość Ojczyzny, świata i Kościoła.

Zawierzmy na nowo Maryi, Mistrzynie życia duchowego i Nauczycielce życia w najściślejszej komunii z Chrystusem nasze rodziny, nasz naród i cały świat. Zawierzmy Jej, każdy nasz dzień, każdego człowieka, a zwłaszcza tych błądzących, pogrążonych w nałogach, zjadanych przez konsumpcjonizm i bałamuconych, przez świat mediów. Zawierzmy Jej wszystkich chorych duchowo i fizycznie. Zawierzmy Maryi wszystkich kapłanów, szczególnie tych, którzy prowadzą Kościół katolicki w naszym dzisiejszym świecie, który, wydaje się, stracił wszelkie rozeznanie prawdy i dobra, głosząc kłamstwa jako nowe prawdy, czyniąc nieprawość w imię tzw. dobra ogólnego i depcząc nakazy Boga w imię rzekomej wolności człowieka. Zawierzmy Maryi nasz kraj stojący wobec tak ważnych wyborów, by Jej Królestwo nie stało się łupem zdrajców, ludzi nikczemnych pełnych buty i obłudy, o których nawrócenie też mamy obowiązek się modlić.

Szykujmy więc nasze serca i kolana do kolejnego szturmu modlitewnego Rodziny Rodzin na Jasnej Górze o odrodzenie w Bogu naszych serc i umysłów, naszych rodzin, Ojczyzny, Kościoła i świata. Z Maryją, naszą Matką i Królową zwyciężymy!

Hanna Latkowska

Program pielgrzymki:

7 października, sobota

- 14.00 Msza Św. rozpoczynająca pielgrzymkę Rodziny Rodzin w Kaplicy Jasnogórskiej
- ok. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego przy pomniku Stefana Kardynała Wyszyńskiego – po zakończeniu Mszy Świętej
- 18.00 Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich (RR)
- 21.00 Apel Jasnogórski,
- 21.30 Czuwanie wieczorne (w tym Różaniec Jubilatów RR)
- 23.45 Przygotowanie do Mszy Świętej
- 24.00 Msza Święta w Kaplicy Jasnogórskiej wraz z Aktem Oddania Rodziny Rodzin Matce Bożej
- ok.1.30 Czuwanie nocne (c.d.)
- 4.30 Zakończenie czuwania

8 października, niedziela

- 09.30 Msza Św. Rodziny Rodzin w Kaplicy Jasnogórskiej
- 11.00 – 12.15 Konferencja i spotkanie RR (w sali Ojca Kordeckiego)
- 12.30 Modlitwa przy pomniku Stefana Kardynała Wyszyńskiego
- Zakończenie Pielgrzymki modlitwą Koronki w Dolinie Miłosierdzia

Zapisy na pielgrzymkę pod nr Tel. 786 220 700 Hanna Latkowska.

Bilety do autokarów 71 zł

Miejsca noclegowe w Halach cena 50 zł oraz w Domu Pamięci rozprowadzane będą na Łazienkowskiej w dniach 2. X poniedziałek, godz. 17-19 oraz 4.X – środa, godz. 16-17 i po Mszy św. do godz. 20-tej. Zbiórka dla podróżujących autokarem przy Torwarze w sobotę 7.X o godz. 8.00 rano.

Zmarł Śp. Andrzej Latkowski,



Pogrzeb odbył się w kościele św. Jakuba Apostoła, na Tarchominie dnia 14.06.2023 r., został pochowany na cmentarzu przy ul. Mehoffera

8 czerwca br. w wieku 70 lat zmarł mój mąż Andrzej Latkowski, opiekun mojego syna Borysa i ojciec czwórki naszych dzieci.

Kiedy 26 lat temu doznał on rozległego zawału serca, wydawało się, że jego życia nie da się już uratować. Stałam za drzwiami Oddziału Intensywnej Opieki Kardiologicznej Szpitala Bródnowskiego i nieprzerwaną modlitwą różańcową błagałam Boga przez wstawiennictwo kard. Stefana Wyszyńskiego, by go ocalił. Uratowano go, lecz cała tylna ściana jego serca i prawa boczna były martwe. Kiedy po dalszych kilku miesiącach trafiliśmy na Śląsk do najlepszych wówczas kardiochirurgów w Polsce, by operacyjnie chociaż trochę polepszyć jakość życia Andrzeja, okazało się, że naczynia krwionośne jego układu sercowego są tak skorodowane, że pozostało w nich zaledwie 5 procent światła i z planowanych dziewięciu by-pasów można było zrobić tylko dwa. Od profesora operującego męża usłyszałam wtedy, że niestety to wszystko, co mogli dla niego zrobić, i że jego szanse na dalsze życie to najwyżej rok. Powiedziałam wówczas, że jeszcze jest Bóg na Niebie i po powrocie do Warszawy oddałam męża w kościele wizytek Najświętszemu Sercu Jezusa. Powiedziałam też mężowi, że jego lekarzem jest Jezus Chrystus, a lekiem - codzienna Komunia św. (oczywiście, brał leki zalecone przez lekarzy).

Nasza rodzina modliła się dużo razem, ale przez te wszystkie lata podstawą dnia Andrzeja była codzienna Msza św. o 7.00 rano. Kiedy któregoś dnia nie udało mu się w niej uczestniczyć, wychodził z pracy i w Kościele Św. Krzyża przyjmował o 12.00 Ciało Pana Jezusa. I to biedne serce Andrzeja Jezus zdumiewająco podtrzymywał i prowadził. Mój mąż nie dusił się, nie leżał, pracował normalnie, gromadząc z całego świata zbiory biblioteczne dla UW i PAN. Zajmował się dziećmi - po nim mają zamiłowanie do czytania książek, ale też grał z nimi w piłkę, jeździł na rowerze, chodził po naszych ukochanych górach w Kotlinie Kłodzkiej i długo modlił się z nami przy nocnych ogniskach.

Przez te wszystkie lata, co roku, budował wraz ze mną na posadzce kościoła w Tarchominie wielki ołtarz (5 m wysoki) na Święto Bożego Ciała. Potem rankiem przenosił go z synem Kubą na nasze osiedle. Patrzyłam, jak dźwigał ten ciężar i myślałam sobie: gdyby ktoś do końca wiedział, jakie to Serce dźwiga ten ołtarz, zdumiałby się i zachwycił dobrocią naszego Pana.

Przed Wielkanocą tego roku serce Andrzeja nagle przestało obsługiwać jego nerki, wątrobę, trzustkę. Ich pracę zaczęła podtrzymywać na Erce maszyna. Wspólnota Rodziny Rodzin i wiele innych ludzi podjęło modlitwę przez wstawiennictwo bł. kard. Stefana Wyszyńskiego o cud uzdrowienia Andrzeja. I stał się cud. Wyniki jego badań nagle wróciły do normy, a Andrzej - do domu. Odbył z całą liczną rodziną swoje siedemdziesiąte urodziny, zaczął myśleć o wyjeździe do chałupki w górach. I nagle nastąpiło poważne gwałtowne pogorszenie i mąż znalazł się znowu w szpitalu pod kuratelą inteligentnej maszyny. Przy jego głowie czuwał Jezus Miłosierny w swoim cudownym wizerunku.

Przyszło Święto Bożego Ciała. Na Mszy św. w kościele w naszej tarchomińskiej parafii po przyjęciu Komunii św. niespodziewanie dla samej siebie rozplakałam się i powiedziałam w duchu do Jezusa: „Przecież nawet teraz możesz go uzdrowić...”. I usłyszałam w sercu słowa: „Właśnie go uzdrawiam do przejścia”. Okazało się, że w tym czasie w szpitalu kapelan przyniósł Andrzejowi Komunię św. Po procesji mąż ponaglał nas telefonicznie i my popędziliśmy do niego z Kubą, jak codziennie. Stałam przy łóżku męża, wzięłam go za rękę... i zaczęłam głośno odmawiać Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Lekarz mówił: „Spokojnie, nic się nie dzieje”. Ale ja wezwałam Kubę, by dołączył do mnie. Zapłakane córki trwały przy

ojcu przez telefon. Andrzej włączał się do modlitwy coraz ciszej. Miał zamknięte oczy, a twarz jego z wolna robiła się po prostu piękna, pełna spokoju i wielkiej godności. Na koniec drugiej koronki umarł. Odmówiliśmy jeszcze trzecią, trzymając go za ręce i patrząc na tę pełną światła i pokoju twarz. Personel szpitala płakał.

Uderzyła mnie jedna myśl. Andrzej został na Wielkanoc podniesiony przez Jezusa do życia nie po to, żeby doczekać swoich siedemdziesiątych urodzin czy wyjechać znów w góry. Miał on z Woli Bożej doczekać Święta Bożego Ciała. Najdroższy Jezus chciał tego niestrudzonego komunikanta i budowniczego Swojego ołtarza odwołać właśnie w ten dzień. Niech będzie cześć i chwała Najświętszemu Sercu Jezusa, niech będzie cześć i chwała Jego Najświętszemu Ciału, któremu Andrzej jak i my wszyscy oddani Mu wierni zawdzięczamy po prostu życie.

**Hanna Latkowska z dziećmi
Borysem, Kubą, Izą, Agatą, Marysią
i trzynastoma wnukami**

Z głębokim żalem informujemy o śmierci

naszego współpracownika, kolegi, przyjaciela – pana Andrzeja Latkowskiego.

W Połączonych Bibliotekach pracował w latach 1982-2018, podczas których z wielką pasją i zaangażowaniem kierował działem wymiany zagranicznej czasopism. Za sprawą niezliczonych anegdot i fantastycznego poczucia humoru, jak nikt inny zarażał miłością do literatury, historii i filozofii. My przede wszystkim zapamiętamy go jako człowieka dzielącego się dobrem, którego dla każdego miał zawsze pod dostatkiem.

Współpracownicy z Uniwersytetu Warszawskiego

Wspomnienie o Śp. Grażynie Szafran - sierpień 2023

Odeszła do Pana 7 sierpnia 2023. Mszę św. pogrzebową, 16 sierpnia, w parafii MB Wspomożycielki Wiernych na Chomiczówce odprawił ks. Andrzej Kunicki, wikary tejże parafii, współpracujący z RR w okresie swoich studiów seminaryjnych. Pochowana została w grobie rodzinnym na Powązkach.

Śp. GRAŻYNA SZAFRAN związała się z Rodziną Rodzin w 1966 r., poprzez znajomość z Haliną Lipiecką /RR/, z którą razem pracowały 13 lat w szkole podstawowej a potem przyjaźniły się 57 lat aż do Jej śmierci. Od początku obie zaangażowały się, na prośbę ciotki Lili, w prace wakacyjne z młodzieżą RR. Wtedy były to wakacje w atmosferze wiary i Tatr, „ w tajemnicy przed władzami”. Przez kilka lat pomagała im podczas wakacji, mama Grażyny, p. Teodora / Tosia/ Szafran, odpowiedzialna za gotowanie dla grupy. Kierownikiem duchowym był ks. Feliks Folejewski. W późniejszych latach / 80-tych /, Grażyna zaangażowała się społecznie w prace archiwalne i urzędowe na rzecz Ośrodka RR przy ul. Łazienkowskiej. Brała udział w projekcie RR opracowującym scenariusze zajęć dla dzieci i młodzieży wyjeżdżającej na wakacje, nad którym pracowało wielu nauczycieli i wychowawców Ruchu pod kierunkiem ks. Ryszarda Marciniaka. Pomagała ks. Ryszardowi w czasie budowy Ośrodka aż do swojej emerytury.

Od 1996r. była czynnym członkiem założycielem Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy Kościele MB Wspomożycielki Wiernych na Bielanach - Chomiczówka. Śp. Grażyna Szafran, jaką wspominamy, to: osoba pomocna, życzliwa, „ matczyna” ale i stanowcza, wymagająca, rzeczowa, praktyczna. W kościele, przed pogrzebem, pożegnali Ją modlitwą różańcową, członkowie Akcji Katolickiej i Żywego Różańca.

W ostatnich latach dotknęło Ją szczególnie trudne cierpienie fizyczne i zamknęło Ją w czterech ścianach domu. Żyła blisko Pana Boga i służyła w Jego Kościele dokąd starczyło Jej sił i zdrowia.

**Do zobaczenia Grażynko!
Przyjaciele - Lipieccy, Romanikowie, Gołębiewscy**

Życie religijne w Powstaniu Warszawskim

Istnieje tysiące przekazów mówiących o życiu religijnym mieszkańców walczącej Warszawy. Niektóre z nich przeszły do opartej na faktach legendy.

Chrystus wśród rannych

Taką jest powszechnie niegdyś znana historia związana z Krzyżem Baryczków z warszawskiej Archikatedry. W początkach walk o Stare Miasto, ten gotycki krucyfiks został zdjęty z ołtarza i ukryty w podziemiach kościoła Św. Jacka przy ulicy Freta. Do pomieszczeń tych wkrótce zaczęto znosić rannych żołnierzy. Jeden z powstańczych kapelanów, który spowiadał leżących, widząc zboliałą twarz, a nie słysząc głosu, namaścił jej czoło olejem chorych. Dopiero wtedy rozpoznał Chrystusa z katedralnego ołtarza.

Sakramenty

Wszystkich powstańczych kapelanów diecezjalnych i zakonnych było ponad 270, trzech z nich zostało beatyfikowanych. Tylko niewielką część eucharystii sprawowali oni w kościołach i kaplicach, które z wybuchem powstania były szczególnie narażone na częste ataki lub bombardowania. Większość liturgii sakralnych miała miejsce przy ołtarzach wznoszonych w pomieszczeniach tak wybranych, aby były dostępne dla wielu wiernych. Takich miejsc było ponad 350, a prasa powstańcza podawała adresy i czas sprawowanych eucharystii. Księża spowiadali nieustannie. Jednak z nasileniem walk i grozy śmierci ilość potrzebujących sakramentu pojednania była tak wielka, że spowiednicy udzielali rozgrzeszenia „in articulo mortis”, czyli w okoliczności śmierci, bez zwykłej spowiedzi. W ten sposób byli przygotowywani do spotkania z Bogiem powstańcy wchodzący do akcji. Najmniej problemów było z chrztem, gdyż tego sakramentu może udzielić każdy. Jednak w księgach warszawskich parafii jest odnotowane kilkadziesiąt chrztów dokonanych przez kapłanów.

Powstańcza miłość

Zawierano także małżeństwa. Najbardziej znany jest ślub państwa Biegów zarejestrowany na taśmie filmowej.

W relacjach o powstańczej miłości jest wiele sprzeczności. Forsowana jest obecnie teza, że Powstanie było momentem wyzwolenia warszawskiej młodzieży z zasad tradycyjnej moralności. Nie jest to prawdą. Po raz pierwszy po wojnie, w wiele lat po jej zakończeniu przyjechała do Polski z Australii łączniczka batalionu Parasol. Sanitariuszka, jej partnerka z wypraw po rannych żołnierzy już nie żyła. Spotkała się z jej córką, a ta zapytała ją kim był poległy w Powstaniu narzeczony jej mamy o którym słyszała od dawna. Otrzymała taką odpowiedź: „Był on lekarzem, poznali się w powstańczym szpitalu. Został ranny, twoja mama trzymała go za rękę, kiedy umierał”. Wiesz, dodała na końcu – oni się chyba nawet nie pocałowali. Taki to był ten powstańczy seks.

Modlitwa

W kolejnych latach okupacji warszawiacy stawali się coraz bardziej religijni. Po zapadnięciu godziny policyjnej przy kapliczkach na warszawskich podwórkach zbierali się ludzie do wspólnej modlitwy. Było to powszechne. Nie jest prawdą, że w czasie Powstania nie było w Warszawie ludzi niewierzących, ale wszyscy szukali transcendencji i ucieczki od grozy wojny. Nieliczni, jak autor „Traktatu o szczęściu” pisanego w czasie Powstania odnajdywali chwilę ukojenia w pracy twórczej. Modlitwa była dostępna dla wszystkich.

Wojciech Bobrowski



Na temat życia religijnego żołnierzy i mieszkańców walczącej Warszawy przez całe dziesięciolecia panowała głucha cisza. Pierwsza książka, która je kompleksowo opisuje ukazała się w ubiegłym roku. Jej autorka Marcelina Koprowska jest nauczycielką historii i wolontariuszką w Muzeum Powstania Warszawskiego. Książka ma przejrzysty, logiczny układ, dzięki czemu łatwo ją czytać pomimo, że jest to opracowanie naukowe z wielką ilością danych liczbowych. W ostatnich dniach powstał też film poświęcony temu tematowi „Wiara 44”. Jest on dostępny na portalu „YouTube”.

W. B.

„Nie wystarczy ocenić przeszłości, ale trzeba mieć ambicję tworzenia lepszej przyszłości”. Prymas Polski bł. Kardynał Stefan Wyszyński

KALENDARIUM POLSKIE SIERPIEŃ, WRZESIEŃ 2023

Czas letnich urlopów i wakacyjnego relaksu minął bezpowrotnie... pozostały wspomnienia, związane z wzrastaniem duchowym, patriotycznym i pogłębionymi relacjami międzyludzkimi i rodzinnymi. Przejdźmy więc przez lipiec i sierpień w tym duchu, by w końcu dotrzeć do tragicznego, polskiego WRZEŚNIA.

10.07.1941 – Mord w Jedwabnem na Podlasiu. Niemcy spalili w stodole ok. 400 Żydów. W lipcu 1941 r. w tej miejscowości funkcjonowało prawo niemieckiej III Rzeszy, a nie Polski, której od prawie 2 lat nie było. Badania tego tematu budzą kontrowersje i emocje u wielu osób. Również pion śledczy IPN prowadzi śledztwo w sprawie tej zbrodni.

11.07.1943 – Rzeź wołyńska. Kolejne wspomnienie „krwawej niedzieli” 11 lipca, która była dniem kulminacyjnym masowych mordów, eksterminacji polskiej ludności cywilnej na Wołyniu przez OUN, UPA, wspieranych przez lokalną ludność ukraińską.

12-13.07.1943 – Kulminacja zbrodni, mordów ludności cywilnej we wsiach środkowej Kielecczyny. Tego dnia Niemcy dokonali krwawej pacyfikacji świętokrzyskiej wsi Michniów, której mieszkańcy pomagali partyzantom Jana Piwnika „Ponurego”. Łącznie w dwóch akcjach wymierzonych w polskich cywilów zginęły co najmniej 204 osoby, w tym kobiety i dzieci.

31.07.1611 – Dwudziestoletni Andrzej Bobola zgłosił się do litewskiej prowincji Towarzystwa Jezusowego prosząc o przyjęcie do zakonu. Z pewnością nie myślał o końcu, jaki zgotuje mu przyszłość. Pracował jako kapłan w różnych miastach Polski, ale największe żniwo ewangelizacyjne zebrał na pińszczyźnie, gdzie został zamęczony w Janowie Poleskim w 1657 r., a jego umęczone ciało spoczęło w podziemiach jezuickiego kościoła. Sam Bobola przypominał współbraciom o swej mocy wypraszania łask u Boga dla zakonu i Ojczyzny. Ochronił Pińsk przed pożogą wojenną, był autorem Ślubów Jana Kazimierza, przepowiedział odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 i nadal wspomaga Polaków jako patron Polski. Ze Strachociny, miejsca narodzin świętego, cały czas płynie wezwanie o modlitwę za Ojczyznę. Deo gratias za tego skutecznego orędownika za Polskę u tronu Bożego.

1.08.1944 – 17.00 – godzina W. Wybuch Powstania Warszawskiego.

15.08. 1631,15.08.1723. – Niezwykła historia uzdrowienia z paraliżu księcia Mikołaja Sapiehy, zwanego Pobożnym, w czasie Mszy Świętej sprawowanej przez Papieża Urbana VIII w kaplicy przed obrazem Matki Bożej Gregoriańskiej de Guadalupe (potem zwaną MB Kodeńską), który w sierpniu 1631 (wykradzony w Rzymie) tenże Mikołaj przywiózł do swojego majątku w Kodniu. Wizerunek Maryi zastąpił łaskami. Sam, dziewiąty dziedzic Kodnia, kasztelan trocki i kanclerz wielki litewski Jan Fryderyk Łukasz Sapieha miał wobec Niepokalanej dług wdzięczności, bo uratowała mu życie gdy połknął szpilkę i potem ciężko chorował. Matka Boża okazała się także wybawicielką w sprawach materialnych, gdy w Olszankach „zarazę ciężką na bydło... uciekającym się pod Jej opiekę obywatelom tamtejszym... radykalnie uśmierzyła”. Na prośbę Jana Fryderyka Sapiehy i na mocy brewe Papieża Innocentego XIII, 15 sierpnia 1723r. obraz Matki Bożej Kodeńskiej został

koronowany koronami papieskimi „przy zjeździe magnatów, rycerstwa i wysokich dostojników państwowych Polski i Litwy (...) licznego duchowieństwa oraz przy zgromadzeniu się wielkiej rzeszy wiernych obojga obrządków z obu stron Bugu i dalszych okolic”. W tym roku obchodzono uroczyste 300 lecie tej koronacji z udziałem legata papieskiego kard. Stanisława Dziwisza oraz prezydenta RP.

15.08.1920 – Cud nad Wisłą. „Było to wielkie zwycięstwo wojsk polskich, tak wielkie, że nie dało się go wytłumaczyć w sposób czysto naturalny i dlatego zostało nazwane Cudem nad Wisłą” – Jan Paweł II. Zaś major armii USA, uczestnik wojny sowiecko-polskiej w 1920 r. stwierdził: „Polacy wierzyli szczerze, że walczą za wolność, język, tradycję i religię. „...bo od 1795 roku Naród był stale wynaradawiany. Tą bitwą Polska zatrzymała marsz komunizmu na Zachód. W 1920 roku nuncjuszem papieskim w Polsce był Achille Ratti, późniejszy Papież Pius XI, który trwał heroicznie w Warszawie, wspierając mieszkańców stolicy i całej Polski w dniach największego naporu hord sowieckich. Przejścia nuncjusza i te wojenne wydarzenia znalazły odbicie na fresku „Bitwa Warszawska 1920 roku” w letniej rezydencji papieża w Castel Gandolfo autorstwa Arturo Gattiego.

23.08.1939 – Podpisanie w Moskwie paktu Ribbentrop – Mołotow. Do oficjalnego paktu dołączony został tajny protokół zapowiadający zniszczenie Rzeczypospolitej wspólną niemiecko-sowiecką agresją militarną na Polskę.

1.09.1939 – Wybuch II wojny światowej rozpoczętej atakiem Niemiec na Polskę. O godz.4.34 Niemcy rozpoczęli bombardowanie terenów wokół mostów w Tczewie, chcąc uniemożliwić ich wysadzenie przez Polaków (co się i tak stało). O godz. 4.40 samoloty Luftwaffe zbombardowały Wieluń. O godz. 4.45 padła pierwsza salwa z pancernika Schleswig-Holstein, który rozpoczął ostrzał polskiej składnicy na Westerplatte.

3.09.1939 – Francja i Anglia wypowiedziały wojnę Niemcom.

7.09.1939 – Po 7 dniach obrony skapitulowało Westerplatte.

7/8.09.1939 – Znamienna rozmowa Stalina z przywódcą Międzynarodówki Komunistycznej, bułgarskim komunistą Georgim Dimitrowem. Ważna dla Polaków, bo Stalin określił w niej swe plany wobec „faszystowskiego państwa” Polski, które „uciska Ukraińców, Białorusinów itd.” Dlatego też „zniszczenie tego państwa oznaczałoby w obecnej sytuacji, że jest o jedno burżuazyjne państwo faszystowskie mniej”.

8.09.1939 – Zgodnie z wytycznymi Stalina, kierownictwo Kominternu wysłało do wszystkich partii komunistycznych instrukcję, jak należy interpretować rozpętaną przez hitlerowskie Niemcy wojnę przeciw Polsce. Treść jej brzmiała: „Międzynarodowy proletariat nie może w żadnym wypadku bronić faszystowskiej Polski, która odrzuciła pomoc Związku Radzieckiego i która uciska inne narodowości”. Ta dyrektywa rozpowszechniona w komunistycznych, wpływowych kręgach na Zachodzie wpłynęła do mediów w postaci mitu o faszystowskiej Polsce.

12.09.1939 – Tajna konferencja w Abbeville (północna Francja) była pierwszym posiedzeniem francusko-brytyjskiej Najwyższej Rady Wojennej. Premier Francji- Edouard Daladier i premier Wielkiej Brytanii Neville Chamberlain (zwolennicy polityki appeasementu wobec Adolfa Hitlera) podjęli decyzję o nie udzieleniu pomocy Polsce w walce z Niemcami. **ODSTĄPIENIE OD MILITARNEGO WSPARCIA** polskiej armii było de facto złamaniem postanowień sojuszniczych, określanym wprost jako „zdrada Zachodu”. Uznaje się, że była to jedna z ważniejszych przyczyn klęski Polaków we wrześniu 1939 r.

28.09.1939 – Moskwa. Po kapitulacji Warszawy dwaj wrogowie zawierają formalny układ, między III Rzeszą a ZSRR, o „ granicach i przyjaźni” nazywany także II paktem Ribbentrop-Mołotow. Jedynie mała część ustaleń tego traktatu została podana do publicznej wiadomości; większość tekstu – 3 tajne protokoły mówiące m.in. o koordynacji działań antypolskich – została utajniona.

30.09.1939 – Rząd RP zaprotestował przeciwko ustaleniom niemiecko-radzieckiego układu o granicy i przyjaźni mówiąc o dwóch agresorach i walce przeciwko nim o wyzwolenie polskiego terytorium.

Opracowała Joanna Romatowska

Bibliografia

<https://kielce.ipn.gov.pl>; <https://dzieje.pl>pacyfikacjaMichniowa>

www.MHB mójhistorycznyblog.pl

Muzeum II Wojny Światowej.- www.muzeum1939.pl

Cud nad Wisłą. Prof. Jerzy Miziołek. Nasz Dziennik 14/15.08.2023

<https://dorzeczy.pl.religia>

Matka Boża Kodeńska. O. Leonard Głowacki OMI.20-30.07.2023 Nasz Dziennik

<https://dzieje.pl>wiadomosci>

Ogłoszenia

1. Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tegorocznych wakacji.
2. Od środy 20 września 2023 r. rozpoczynamy cotygodniowe środowe adoracje Najświętszego Sakramentu w naszej kaplicy. Adoracja rozpoczyna się o godz. 17.00 cichą modlitwą, ok. godz. 17.30 rozpoczyna się wspólna modlitwa różańcowa, zaś o godz. 18.00 Msza Święta zakończona Nowenną do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Przy okazji przypominam, że grupa, która obejmuje środową adorację, przygotowuje rozważania różańcowe oraz intencję Mszy Świętej wraz z ofiarą dla kapłana. Natomiast ofiary złożone na tacy są przeznaczone na utrzymanie naszej kaplicy.
3. W czwartek 21 września 2023 r., w wigilię 8 rocznicy przejścia z życia do Życia śp. ks. Feliksa Folejewskiego SAC, w kościele Księży Pallotynów przy ul. Skaryszewskiej, zostanie odprawiona Msza Święta w intencji tego wieloletniego Ojca Duchownego i Przewodnika Rodziny Rodzin. Po Mszy Świętej planowany jest wieczór modlitwy i wspomnień. Zapraszam serdecznie do wspólnej modlitwy także za wszystkich zmarłych kapłanów posługujących Rodzinie Rodzin – śp. księża: Edward Wilk, Marek Szumowski, Eugeniusz Klimiński, Jerzy Błaszczak, Andrzej Santorski, Henryk Kietliński, Wiesław Kantor, Jan Latoń i wielu innych, zwłaszcza księży posługujących grupom parafialnym Rodziny Rodzin.
4. Doroczna pielgrzymka RR na Jasną Górę jest zaplanowana na 7-8 października 2023 r. "Bilety na pielgrzymkę" (autokar i noclegi) będą rozprowadzane w Ośrodku Rodziny Rodzin na Łazienkowskiej w dniach 2 października w godz. 17 - 19 oraz 4 października od godz. 16 do rozpoczęcia adoracji środowej i po zakończeniu Mszy Świętej do godz. 20.00. Przypominam nr tel. do Hani Latkowskiej - 786 220 700 - dla tych, którzy jeszcze nie zarezerwowali sobie miejsca.
5. Tegoroczne sympozjum „Ojcowizna” zaplanowane jest na 18-19 listopada.
6. Przypominam, że mamy Poradnię Rodzinną, w której posługuje już sześciu specjalistów. Zachęcam do korzystania z ich wiedzy i doświadczenia. Możemy też kierować do naszej poradni znajomych, którzy takiej pomocy potrzebują. Telefony kontaktowe do specjalistów naszej poradni są na ostatniej stronie każdego numeru Biuletynu RR jak również na naszej stronie internetowej.
7. Pojawiła się inicjatywa uruchomienia „Wieczorów na Łazienkowskiej”. Chodzi o stworzenie, głównie dla naszej młodzieży, możliwości spędzenia wolnego czasu w Ośrodku RR. Na początek niech to będzie jeden wieczór w tygodniu, orientacyjnie od godz. 17 do 21. W zależności od potrzeb zgłoszonych przez młodzież, można będzie organizować im spotkania tematyczne lub wspólne wyjścia „na miasto”, albo niech się integrują przy herbatce i rozmowach czy grach w Ośrodku. Do zrealizowania tej inicjatywy potrzeba kilku osób, które zechcą roztoczyć opiekę nad tą młodzieżą w Ośrodku czy podczas wspólnego wyjścia. Jeśli zgłoszą się 4 osoby dorosłe, to na każdą wypadnie „dyżur” raz na cztery tygodnie. Zainteresowanych zapraszam do kontaktu ze mną – Krzysztof Broniatowski tel.: 796 626 362.
8. Na koniec, może najważniejsza prośba – prośba o modlitwę wzajemną za nasze rodziny, za Rodzinę Rodzin. Jest wśród nas wiele osób cierpiących, chorych samotnych i opuszczonych. Są osoby przeżywające bardzo trudne doświadczenia życiowe. Wśród nich są Dorota i Józef z grupy pw. Św. Feliksa. Otoczmy ich wielką modlitwą o uzdrowienie duchowe i fizyczne, o ulgę w cierpieniu i przyjmowanie woli Bożej. Módlmy się również za naszą młodzież, która przygotowuje się w naszym Ośrodku do przyjęcia sakramentu Bierzmowania, aby umocnieni światłem Ducha Świętego, dawali odważnie świadectwo wiary w swoich środowiskach i kontynuowali charyzmat Rodziny Rodzin. Módlmy się też za tę wielką rodzinę rodzin jaką jest Polska – nasza Ojczyzna. Niech z naszego życia publicznego zniknie nienawiść, a zapanuje pokój i miłość, zaś nadchodzące wybory niech pozwolą na dalszy jej rozwój na chwałę Boga Wszechmogącego.

Deo Gratias!

Krzysztof Broniatowski

STRONA INTERNETOWA RODZINY RODZIN www.rodzinarodzin.pl

Piszcie na adres e-mail: administrator.rr@rodzinarodzin.pl

Zapraszamy - Administratorzy: Szymon Lipiecki, Dorota i Józef Tomczakowie

OGŁOSZENIA RODZINY RODZIN

TERMINY STAŁE

spotkań na Łazienkowskiej:

środy

godz. 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu

godz. 18.00 Msza Święta, nabożeństwo do MB Nieustającej

Pomocy

III-cie środy miesiąca

godz. 19.00 spotkania grupy św. Feliksa

Kontakt: Krzysztof i Anna Broniatowscy 604 984 754

III-cie piątki miesiąca

godz. 19.15 – modlitwa pieśniami uwielbienia:

godz. 20.15 – spotkanie młodzieży

piątki II i IV

godz. 19.30 spotkania grupy św. Józefa

Kontakt: Elżbieta Nitka 504 121 159

I-sze soboty

godz. 10.00 Msza św. – spotkanie Opiekunów

kontakt K. Broniatowski 796 626 362

II-gie soboty

godz. 17 – spotkanie młodzieży 12-16l.; kontakt: Diana

Samoraj tel. 508 387 649; mail: diansam@wp.pl

I niedziela miesiąca

godz. 10 – Msza św. – spotkanie Młodych Małżeństw gr.

Beretty Molli kontakt Emilia i Kamil Cicheccy

II niedziela miesiąca

godz. 16.00 – Msza św.

grupa Małżeństw bł. Kardynała Wyszyńskiego

godz. 17.00 – spotkanie dla dorosłych

(równoległe dla dzieci i młodzieży),

kontakt: Maria Świerczyńska 602 425 052.

IV niedziela miesiąca

godz. 10.00 – Msza św.

grupa Małżeństw Matki Bożej Niepokalanej – zapraszamy też z małymi dziećmi.

Kontakt: Ula i Marcin marcin@piotrkiewicz.pl

grupa M.B. Wychowawczyni

kontakt: Katarzyna i Michał 501 155 952

godz. 16.00 – Msza św.

spotkania grupy im. Marii Wantowskiej

Kontakt: Beata Gadomska 605 079 812

ostatnie soboty miesiąca

grupa bł. Stefana kard. Wyszyńskiego we Wrocławiu

parafia św. Jerzego męczennika i Podwyższenia Krzyża Świętego

Opieka duszpasterska ks. prof. Piotr Mrzygłód

Kontakt: Grażyna Balkowska 507 946 150

OŚRODEK RODZINY RODZIN

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa

Zarząd Rodziny Rodzin zarzad@rodzinarodzin.pl

Ks. Jerzy Limanówka SAC – Ojciec Duchowny Rodziny

Rodziny, tel. 602 336 106, o.duchowny@rodzinarodzin.pl

SPOTKANIA OKOLICZNOŚCIOWE:

17.09. niedziela - Inauguracja roku (bo 10.09.2023 jest w Markowej beatyfikacja rodziny Ulmów o godz. 10.00); kontynuacja peregrynacji figurki św. Józefa

21.09 czwartek - godz. 18 Msza Święta w kościele na Skaryszewskiej w wigilię 8 rocznicy śmierci ks. F. Folejewskiego SAC oraz wieczór wspomnień i modlitwy.

07-08.10 - 65 pielgrzymka RR na Jasną Górę str. 16

2-30.11 - Msze Święte zbiorowe za zmarłych w środy o godz. 18.00 i niedziele (II i IV)

Poradnia Rodzina Rodziny Rodzin.

Siedziba: ul. Łazienkowska 14 w Warszawie na I p. w budynku od strony parkingu przy Torwarze.

Kierownik Poradni - mgr Romualda Korzeniowska - tel. 600 248 887

W Poradni przyjmują:

Bożena Pustola - mediator pojednawczy tel. 691 737 052

Rajmund Narożniak - terapia uzależnień tel. 692 120 107

Anna Hofmann Delbor - mediator pojednawczy

tel. 606 432 757 poniedziałek - piątek 9:00 - 18:00

dyżur w Poradni w piątek w godz. 18:00 - 20:00, istnieje możliwość spotkań w godz. przedpołudniowych.

Elżbieta Wiewiórkowska - tel. 793 225 444

Małgorzata Rodzeń - familiolog, seksuolog

Kontakt: 608 596 223 Zapisy: poniedziałek, śr. 21-22

Informacje na www.rodzinarodzin.pl

i na tablicy ogłoszeń w Ośrodku RR

Serdecznie zapraszamy!

Darmowa aplikacja mobilna na smartfony i



tablety – „Rodzina Rodzin”

<https://www.facebook.com/RodzinaRodzin>

<https://www.facebook.com/aplikacjaRodzinaRodzin/>

Krzysztof Orliński Administrator

BIULETYN RODZINY RODZIN

Redakcja: Grupa św. Józefa

Elżbieta Nitka: enitka@op.pl

Małgorzata Kowalik: Tel. 602 616 732

malgorzatakowalik2@gmail.com

Red. zastrzega sobie prawo do skracania artykułów.